

Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku, red. K. Bracha, Prace Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, Nr 17, Kielce 1998, ss. 175.

Książka zawiera materiały z konferencji zorganizowanej w 1997 r. przez Instytut Historii WSP w Kielcach oraz Urząd Miasta i Gminy w Bodzentynie. Składa się na nią trzynaście referatów prezentujących bogatą przeszłość małego dzisiaj miasteczka, liczącego obecnie około 3 tysięcy mieszkańców. Dotychczas na łamach różnych czasopism i opracowań naukowych pojawiały się prace traktujące o historii tego miasta¹, ale po raz pierwszy uzyskaliśmy tak pełny wybór zagadnień z jego dziejów.

¹ Omówienie t. I–III autorstwa L. i H. Gajewskich por. „Kw. HKM”, R. XLVII, 1999, nr 3–4, s. 490–493.

¹ S. Trawkowski, *Zagadka prepozytury tarskiej*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka i in., Poznań 1984, s. 175–187; T. F. Rzemieniuk, *Dzieje dobroczynności w Bodzentynie*,

Stanisław Trawkowski znakomicie wprowadza czytelnika w problematykę Bodzentyna, który według Jana Długosza miał założyć biskup krakowski Bodzeta. W 1413 r. Władysław Jagiełło potwierdził prawa miejskie poddanych biskupom krakowskim mieszczan. Wcześniej centrum administracyjnym i gospodarczym wielkiej włości biskupiej, obejmującej północno-wschodnie podnóże Łysogór i znaczną część puszczy na północ od Kamiennej, był Tarczek.

Dzieje rozwoju i upadku Tarczka przedstawił Marek Jończyk. Istnienie tu kasztelanii około roku 1000 jest mocno wątpliwe. Najprawdopodobniej Tarczek i Kielce były kluczami dóbr biskupich, zorganizowanych na podobnych zasadach jak kasztelanie państwowe w XII w. W przypadku Tarczka pierwsza wzmianka o zarządcach klucza kielecko-tarskiego pochodzi z 1224 r. i zapewne jest to świadectwo istnienia tu dworu biskupów krakowskich. O powiązaniu ze sobą tych terenów przekonuje także zapis w konfirmacji papieża Grzegorza IX zatwierdzającego w 1227 r. wolności i immunitety, które książę Leszek Biały nadał biskupowi krakowskiemu Iwonowi: *in teritoriis Kielcensi et Tarsensi castellaniarum*. W XIII w. osada miejska Tarczek musiała się rozwijać prężnie, na co mamy dowód w postaci lokowania w 1253 r. *in castellatura Lagouieni civitatem* na wzór Tarczka oraz targu w Wierzbicy w 1275 r. M. Jończyk dopuszcza możliwość wydzielenia z kasztelanii tarskiej na przełomie XIII i XIV w. kasztelanii iłżeckiej. Zmierzch roli Tarczka miałyby miejsce w latach 1348–1355, kiedy na gruncach Tarczka powstało miasto Bodzentyn lokowane na surowym korzeniu, zaś Tarczek pozbawiony praw miejskich stał się w 1412 r. osadą wiejską inkorporowaną do Bodzentyna. Przeniesienie ośrodka miejskiego spowodowane było zapewne względami topograficznymi.

Zbigniew Brzeziński przybliżył w swoim komunikacie początki kościoła św. Idziego w Tarczku. Dotychczas brak wśród badaczy zgody co do datowania fundacji tego kościoła. W literaturze pojawiają się trzy daty: 1067, 1086 i pierwsza połowa XIII w. Z. Brzeziński uważa za najbardziej prawdopodobne powstanie kościoła w efekcie działalności biskupa Iwona około roku 1228. Konkludując, autor stwierdza jednak, że bez przeprowadzenia prac archeologicznych oraz badań nad kościołami dziękczynnymi Władysława Hermana i genezy targu w tym rejonie nie będzie można ustalić wiążących wniosków.

Marek Derwich zaprezentował stan dociekań nad osadnictwem regionu świętokrzyskiego w okresie średniowiecza, wzbogacając je własnymi spostrzeżeniami na marginesie działalności gospodarczej klasztoru łysogórskiego. Według niego nie ulega wątpliwości, że już w pierwszej połowie XII w. łysogórskie skupisko osadnicze stanowiło obszar wczesnego rozwoju własności kościelnej i możnowładczej. Wcześniej tereny te należały do władcy (w tym kontekście również Tarczek byłby przekazany Kościołowi przed połową XII w.). Natomiast w pełnym i późnym średniowieczu osadnictwo to zostało zdominowane przez drobną własność rycerską, co poświadczono jest w czternastowiecznych źródłach.

„Prawo kanoniczne”, R. 11, 1968, nr 1–2, s. 253–273; też: *Dzieje szkół elementarnych w Bodzentynie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. 15, 1972, nr 2, s. 277–300; też: *Dzieje ratusza i innych budowli komunalnych w Bodzentynie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 6, 1970, s. 579–605; też: *Założenie urbanistyczne miasta Bodzentyna w związku z ukształtowaniem terenu*, „Studia Kieleckie”, t. 3, 1988, s. 113–121; też: *Udział Żydów w życiu społeczno-gospodarczym Bodzentyna w XIX wieku*, [w:] *Ludność żydowska w regionie świętokrzyskim*, Kielce 1989, s. 111–138; M. Brykowska, *Ruiny zamku biskupów krakowskich w Bodzentynie. Sprawozdanie z badań architektonicznych przeprowadzonych w 1962 i 1963 roku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 3, 1966, s. 183–196; też: *Zamek pałac biskupów krakowskich w okresie XIV–XVIII wieku*, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce 1997, s. 41–54; M. Brykowska, R. Brykowski, *Dawna rezydencja pisarza browarnego w Bodzentynie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 3, 1966, s. 197–210; K. Tymieniecki, *Początki Kielc w związku z pierwotnym osadnictwem Łysogór*, [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski*, red. A. Patkowski, Kielce 1931, s. 64–76; A. Gieysztor, *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967, s. 26–27; J. Kuczyński, Z. Pyzik, *Badania osady wczesnośredniowiecznej w Świętomarzu, pow. Iłża*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 4, 1967, s. 108–146; F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*, Kielce 1994, s. 25–27, 148 i n.; B. Rzewuska-Kurzeja, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze kieleckiej w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość”, t. 59, 1983, s. 69–96.

Dzieje szkoły parafialnej w Bodzentynie i jej uczniów w XV w. przedstawił Krzysztof Bracha. Po raz pierwszy szkoła pojawia się w źródłach w 1420 r., ale z pewnością jej początki można odnieść do XIV w., kiedy to erygowano parafię. Świadectwem poziomu nauczania są wpisy do ksiąg immatrykulacyjnych Akademii Krakowskiej. K. Bracha odnotowuje 18 studentów z Bodzentyna zapisanych na Akademię w XV w. Niektórzy z nich osiągnęli wysoką pozycję. I tak np. Tomasz, syn Mirosława z Bodzentyna był w 1433/1434 r. rektorem Uniwersytetu Krakowskiego. Z pewnością istotną rolę w awansie do godności i urzędów odgrywał mecenat właścicieli miasta, biskupów krakowskich.

Janusz Kuczyński zaprezentował historię zamku biskupów krakowskich w Bodzentynie, koncentrując się na okresie jego świetności w końcu XVII w. Zamek w Bodzentynie był czwartym, który biskupi krakowscy wybudowali w swoich dobrach w średniowieczu. Wcześniej powstały warownie w Lipowcu, Chęcinach i Iłży. Zamek w Bodzentynie ufundował biskup Florian z Mokrska (1367–1380), budując go na przyległym do miasta od zachodu skalistym cyplu, nad doliną rzeki Psarki. Zamek był wielokrotnie przebudowywany i przy tej okazji powiększany. Umocniona siedziba z czasem zmieniła swoją rolę, stając się wytworną rezydencją. Stale zamieszkiwał tu starosta biskupi oraz podlegli mu oficjaliści. By udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące historii zamku, wyglądu wnętrza i dat przebudów, J. Kuczyński wykorzystał wyniki badań architektoniczno-archeologicznych oraz inwentarze opisujące zamek w XVII i XVIII w. Ostatnia poważna przebudowa zakończyła się w 1691 r. za biskupa Jana Małachowskiego. Siedziba biskupia zyskała wówczas charakter wytwornego barokowego pałacu, przy którym funkcjonowało podzámcze od strony południowej, ogród włoski i zwierzyniec. Pod koniec XVIII w. zamek był już zaniedbany, a w drugiej połowie XIX w. popadł w całkowitą ruinę, służąc okolicznej ludności jako źródło surowca budowlanego.

Bodzentyn nowożytny w XVI–XVIII w. stał się tematem rozważań Lecha Stępkowskiego. Autor uzasadnił swoje zainteresowanie tym okresem dziejów Bodzentyna, wskazując na wyraźną cezurę chronologiczną przypadającą na XVII w. Był to najlepszy okres w rozwoju miasta, a jednocześnie w tym czasie rozpoczął się kryzys, prowadzący do degradacji miasta i zmiany jego charakteru. L. Stępkowski przedstawił główne czynniki rozwoju miasta, jego ustrój i organizację, wzrost przestrzenny i demograficzny oraz gospodarkę, kładąc nacisk na przyczyny i okoliczności pomyślnego rozkwitu, a następnie regresu społeczno-gospodarczego. Najistotniejsze dla rozwoju miasta było centralne położenie w obszarze klucza dóbr biskupich składającego się z 21 wsi o starej metryce osadniczej, zaplecze przemysłowe w postaci 11 kuźnic żelaznych, huty szkła i 3 młynów zbożowych oraz brak konkurencji ze strony innych, mniejszych i mniej atrakcyjnych osad miejskich na tym obszarze. W sumie u progu ery nowożytnej, był to średniej wielkości ośrodek produkcyjno-usługowy, przekraczający znacznie 1,5 tysiąca mieszkańców. Pod względem wielkości wyprzedzały go w regionie tylko Sandomierz i Opatów. Na kryzys miasta po „potopie” wpływ miała sytuacja w najbliższym otoczeniu Bodzentyna, bowiem sama osada nie została bezpośrednio dotknięta skutkami najazdu. Liczba kmieci w kluczu bodzentyńskim spadła o ponad połowę, taki sam spadek odnotowano w przypadku opodatkowanych łąnów użytkowych, liczby koni, krów i wołów. Biedni i bezrolni nie byli zaś już z pewnością klientami rzemieślników bodzentyńskich.

Jadwiga Muszyńska opublikowała dwa inwentarze Bodzentyna znajdujące się w Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie. Zawierają one opis zamku, folwarku przyzamkowego i miasta z końca 1644 r. oraz zamku i miasta z 1668 r.

Podobny charakter ma opracowany przez Lecha Stępkowskiego statystyczno-historyczny opis Bodzentyna z 1820 r. sporządzony przez Tytusa Wojsiatycza, burmistrza miasta. Jest to najlepszy dziewiętnastowieczny opis Bodzentyna, szczegółowo przedstawiający stan zamku, kościoła parafialnego, szpitalnego, położenie miasta, jego granice, grunty miejskie, rzemiosło, przywileje miasta, liczbę ludności miejskiej, zabudowę, jarmarki, dochody miasta. Opis został sporządzony na zlecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i pozytywnie zaopiniowany

przez dozorcę miast obwodu opoczyńskiego. Kwestionariusz, jednolity dla wszystkich miast i miasteczek, zawierał 19 punktów. Był on istotny, gdyż konsekwencją, przy braku odpowiednich dochodów komunalnych, mogła być zamiana miasteczka w gminę wiejską.

Bodzentyn w powstaniu styczniowym znalazł się w kręgu zainteresowań Wiesława Cabana. Jego zdaniem Bodzentyn znalazł się w czołówce najaktywniejszych w powstaniu miast guberni radomskiej. Jego mieszkańcy walczyli w oddziałach powstańczych, zapewniali powstańcom noclegi i prowiant.

Barbara Szabat zarysowała obraz Bodzentyna w latach 1905–1907. Jedną z form aktywności bodzentynian w tym okresie było powołanie do życia w 1907 r. koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Za pieniądze ze składek utworzono trójdziałową szkołę męską, bibliotekę i kursy wieczorowe dla analfabetów. Były to trwałe zdobycze lat rewolucji, które przetrwały represje carskie.

Życie codzienne małego miasteczka, jakim był Bodzentyn w okresie międzywojennym, przedstawiła Regina Rentz. W 1869 r. Bodzentyn utracił bowiem prawa miejskie i został zdegradowany do roli osady. Niepodległość przyszła w momencie, gdy większość zabudowy została stracona przez pożar 20 czerwca 1917 r. Spłonęło wówczas ponad 200 budynków, kościół św. Ducha, dach kościoła parafialnego, bożnica, szkoła, dwie kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, apteka. Ludzie, którzy gromadzili się w piwnicach, szopach i barakach, często głodowali, chorowali też na tyfus plamisty. W sumie zachorowało około 400 osób, a epidemia pochłonęła 94 ofiary. Po odbudowie, w 1925 r. było w mieście 470 domów (tylko 79 murowanych) i 584 budynki gospodarcze. Ponadto istniały zakłady przemysłowe: farbiarnie, olejarnie, rzeźnie, fabryczki lemoniady, młyny i cegielnie. Jak w wielu tej wielkości miastach Kielecczyny, specyficzną atmosferę nadawali Bodzentynowi mieszkający tu Żydzi. Posiadali murowaną bożnicę, rzeźnię rytualną, łaźnię, cmentarz. Według spisu ludności z 1921 r. Bodzentyn miał 3 039 mieszkańców, w tym 69,5% stanowili Polacy, 30,2% Żydzi i 0,3% Niemcy (ewangelicy). Do 1939 r. przybyło 760 osób. Mieszkańcy trudnili się przede wszystkim rolnictwem (około 40%), rzemiosłem i handlem. Specjalnością, z której słynęli miejscowi rzemieślnicy, była produkcja skrzyń macerowanych oraz malowanych. Cotygodniowe targi, zwłaszcza słynne targi końskie, gromadziły ludzi z okolicznych wsi, miast i miasteczek. Obok ludności zajmującej się gospodarką drobnotowarową, żyło tu około 30 osób przedstawicieli inteligencji (urzędnicy, nauczyciele, lekarze). To oni głównie korzystali z książek i prasy. Od 1934 roku działał kinoteatr a w 1937 r. zakupiono odbiornik radiowy i zaczęto organizować zbiorowe słuchanie radia. Przeciętną, pracowitą codzienność urozmaicały też zabawy w remizie strażackiej, oglądanie filmów i przedstawień amatorskiego teatru.

P. Kardys